

## UZASADNIENIE

A. M. została oskarżona o to, że:

1. w okresie od 4 marca 2008 r. do 24 kwietnia 2008 r. w W. działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła E. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 4000 zł, poprzez wprowadzenie w błąd w/w, co do okoliczności potrzeby uzyskania dwóch pożyczek, czym działała na szkodę w/w, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.
2. w okresie od 30 stycznia 2009 r. do września 2009 r. w W. przy ul. (...) działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 26500.80 zł, poprzez wprowadzenie w błąd w/w, co do okoliczności potrzeby uzyskania dwóch pożyczek, czym działała na szkodę w/w, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.
3. w okresie od października 2009 r. do grudnia 2009 r. w W. przy ul. (...) działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła R. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 9900 zł, poprzez wprowadzenie w/w w błąd, co do zamiaru wywiązania się z warunków ustnych umów czterech pożyczek oraz co do okoliczności potrzeby ich uzyskania, czym działała na szkodę w/w, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.
4. w okresie od 29 maja 2009 r. do 29 października 2009 r. w W. działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła K. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 7000 zł, poprzez wprowadzenie w/w w błąd, co do zamiaru wywiązania się z warunków dwóch ustnych umów pożyczek oraz co do okoliczności potrzeby ich uzyskania, czym działała na szkodę w/w, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.
5. w dniu 8 marca 2010 r. w W. przy ul. (...) działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła J. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 300 zł, poprzez wprowadzenie w błąd w/w, co do zamiaru wywiązania się z warunków ustnej umowy pożyczki czym działała na szkodę w/w, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.
6. w okresie od 1 stycznia 2007 r. do lutego 2010 r. w W. działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła Z. Ś. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 16 000 zł, poprzez wprowadzenie w/w w błąd, co do okoliczności potrzeby uzyskania trzech pożyczek na w/w kwotę, czym działała na szkodę w/w, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.
7. w okresie od 7 grudnia 2009 r. do 28 stycznia 2010 r. w W. przy ul. (...) działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła N. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6450 zł, poprzez wprowadzenie w/w w błąd, co do co do okoliczności potrzeby uzyskania pożyczek na w/w kwotę oraz co do zamiaru wywiązania się z warunków czterech ustnych umów pożyczek, czym działała na szkodę w/w, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Po przeprowadzeniu postępowania w sprawie III K 173/11 przed Sądem Rejonowym dla W. w III Wydziale Karnym, wyrokiem tego Sądu z dnia 16 kwietnia 2013 r., oskarżona została uznana winną zarzucanych jej czynów, przy czym Sąd uznał, że „stanowią one ciąg przestępstw” zakwalifikowanych z art.286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, za co na podstawie art. 286 § 1 kk wymierzono jej karę dwóch lat pozbawienia wolności. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary na okres próby pięciu lat, przy czym oddał oskarżoną pod dozór kuratora oraz orzekł obowiązek zapłaty przez oskarżoną, tytułem naprawiania „części” szkody: 1450 zł na rzecz pokrzywdzonej E. R., 22773,60 zł na rzecz pokrzywdzonej A. K., 9900 na rzecz pokrzywdzonego R. R., 7000 na rzecz pokrzywdzonej K. Z., 300 zł na rzecz pokrzywdzonej J. S., 13603,30 zł na rzecz pokrzywdzonej Z. Ś. i 6450 zł na rzecz pokrzywdzonej N. K..

Przeciwko powyższemu wyrokowi apelacje wniósł wyłącznie obrońca oskarżonej. Zaskarżył on wyrok na korzyść oskarżonej w części (to jest w jego punktach od I do X) zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez przekroczenie zakresu swobody oceny dowodów, polegające na akcentowaniu okoliczności niekorzystnych dla oskarżonej, przy bagatelizowaniu lub pomijaniu tych, które przemawiałyby na jej korzyść, co doprowadziło do błędnej oceny stanu faktycznego sprawy i przyjęcia, że oskarżona dopuściła się wobec pokrzywdzonych czynów zabronionych z art. 286 § 1 k.k.,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a sprowadzający się do przyjęcia, że oskarżona dopuściła się wobec pokrzywdzonych czynów z art. 286 § 1 k.k., podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do przyjęcia, iż oskarżona zaciągając u pokrzywdzonych pożyczki działała ze świadomością, że przekazanych środków nie zwróci.

W związku z powyższym, obrońca oskarżonej wniósł o jej uniewinnienie lub, ewentualnie, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, argumentacja podniesiona w apelacji (a zwłaszcza jej uzasadnieniu) w znacznej mierze jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie. Jednak sam sposób sformułowania zarzutów apelacyjnych uznać trzeba za nietrafiony. Skarżący zatem sformułował przekonującą pod względem treści argumentację, ujmując ją zarazem w niewłaściwą formę zarzutów. W sprawie niniejszej doszło bowiem do wydania wyroku skazującego wobec A. M. odnośnie trzech czynów, które nie zawierają znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., ani też żadnego innego. I do tego właśnie sprowadza się sedno wadliwości zaskarżonego orzeczenia.

Już opisy czynów zarzucanych oskarżonej aktem oskarżenia w punkcie 1, 2 i 6 nie zawierały znamion zachowania stypizowanego w przepisie art. 286 § 1 k.k. Niestety – Sąd Rejonowy wydając wyrok skazujący, opisy te bezkrytycznie i bez żadnej modyfikacji zaakceptował, ograniczając się do stwierdzenia, iż uznaje A. M. „za winną popełnienia zarzucanych jej czynów”. W efekcie więc wydał wyrok skazujący (co do przywołanych punktów 1, 2, 6) za zachowania nie będące zabronione przez prawo karne, w szczególności normę art. 286 § 1 k.k.

Przestępstwo oszustwa stanowi doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez (alternatywnie) wprowadzenie jej w błąd, wyzyskanie jej błędu lub wyzyskanie niezdolności tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Wprowadzanie w błąd oznacza wywołanie rozbieżności między obiektywną rzeczywistością, a wyobrażeniem innej osoby o niej. Błąd taki musi dotyczyć okoliczności istotnych z punktu widzenia decyzji o rozporządzaniu mieniem - które powodują, że ma ono charakter niekorzystny. Wprowadzenie w błąd co do okoliczności nieistotnej, nie mającej znaczenia dla charakteru podejmowanej decyzji o rozporządzeniu mieniem, samoistnie nie stanowi dostatecznej podstawy do przesądzenia o zaistnieniu tego elementu znamion przestępstwa oszustwa. Na brak realizacji znamienia "wprowadza w błąd" nie wpływa wówczas także dokonane przez osobę wprowadzoną w błąd co do okoliczności nieistotnych, rozporządzenia mieniem, choćby to rozporządzenie, w wyniku innych okoliczności, które nastąpiły później, okazało się dla pokrzywdzonego niekorzystne (M. Dąbrowska-Kardas [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. SIP Lex 2012, komentarz do art. 286, teza 32).

Odnosząc powyższe do realiów rozpatrywanej sprawy, wywołanie przez oskarżoną u pokrzywdzonych przekonania o pilnej potrzebie zaciągnięcia przez nią pożyczek, przez wprowadzenie ich w błąd co do istnienia okoliczności ją uzasadniających, a jednocześnie wiążących się z uczuciem współczucia, niewątpliwie ułatwiło oskarżonej zaciągnięcie pożyczek, jednakże samo w sobie nie dotyczyło okoliczności decydujących o niekorzystnym charakterze rozporządzenia mieniem. W związku z tym, przy przyjęciu w opisie przypisanych czynów powyższej okoliczności jako jedynej, co do której oskarżona wprowadziła pokrzywdzonych w błąd, czyny takie nie mogły zostać uznane za realizujące znamiona z art. 268 § 1 k.k. Błąd musi bowiem dotyczyć okoliczności bezpośrednio powodującej, że rozporządzenie mieniem jest niekorzystne. Tymczasem oskarżonej zarzucono i przypisano w punktach 1, 2 i 6 zachowanie, które rzeczywiście polegało na wprowadzeniu pokrzywdzonych w błąd, lecz tylko i wyłącznie co do okoliczności związanych ze sferą motywacyjną podjęcia decyzji o udzieleniu pożyczek – okoliczność ta jednak sama w sobie w żadnym razie nie powodowała, że rozporządzenie mieniem okazało się finalnie dla pokrzywdzonych niekorzystne. Niekorzystność był bowiem wynikiem złej kondycji finansowej oskarżonej, jej zadłużenia u innych

osób, jak też ogólnego psychicznego nastawienia jej do obowiązku spłaty pożyczek. Sąd Rejonowy jednak nie przypisał oskarżonej w punktach 1, 2 i 6 wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd co do tych właśnie elementów – ograniczył się wyłącznie do przypisania pewnego „niemoralnego” zachowania, lecz całkowicie obojętnego z punktu widzenia znamion art. 286 § 1 kk. A jest przy tym oczywiste, że nie każde „niemoralne” zachowanie stanowi zarazem przestępstwo. Różnica ta jest ewidentna, gdy porównać opisy czynów z omawianych punktów 1, 2 i 6 z opisami pozostałych czynów, gdzie przypisano oskarżonej wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd „co do zamiaru wywiązania się z warunków pożyczek”. Ten właśnie element decyduje bowiem dopiero o „niekorzystności” rozporządzenia mieniem i to już w chwili podjęcia decyzji o jego dokonaniu. Należy przyznać rację skarżącemu, gdy w uzasadnieniu apelacji podnosi, że „nawet jeśli przyjąć, iż oskarżona wprowadzała poszczególnych pokrzywdzonych w błąd co do celu udzielanej pożyczki, to jedynie z tego faktu nie można wnosić, iż działała z zamiarem niezwrócenia pożyczanych jej środków”. Błąd w rozumieniu art. 286 § 1 kk musi się bowiem odnosić do takiej okoliczności, z której bezpośrednio i wprost wynika ocena, czy rozporządzenie finalnie okazało się być „niekorzystnym”. Taką okolicznością z pewnością nie jest cel udzielenia pożyczki czy też zapewnianie o wyjątkowym stosunku emocjonalnym do pożyczkodawcy. Można oczywiście wyobrazić sobie wyjątkowe sytuacje odmienne (np. kredyt na zakup konkretnego przedmiotu, który jednocześnie ma być prawnym zabezpieczeniem jego spłaty), jednak nie mające miejsca w sprawie niniejszej. Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i w zależności od poczynionych na jego podstawie ustaleń, był władny dokonać modyfikacji w opisach czynów przypisanych oskarżonej tak, by opisy te odpowiadały znamionom przepisu art. 286 § 1 kk. Sąd jednak tego nie uczynił, niejako w całości „wchłaniając” do wyroku skazującego opisy czynów w wadliwym kształcie wynikającym z aktu oskarżenia.

Ze względu na powyższe Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżoną od zarzutów popełnienia czynów z pkt 1, 2 i 6 aktu oskarżenia. Z uwagi na fakt, że apelacja została wniesiona jedynie na korzyść oskarżonej, Sąd Okręgowy nie mógł zmodyfikować opisu czynów przypisanych na jej niekorzyść. Nie mógłby tego uczynić także sąd pierwszej instancji, gdyby sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Fakt, iż wyrok został zaskarżony wyłącznie „na korzyść” oskarżonej sprawia, że ani Sąd Okręgowy, ani też Sąd I Instancji przy ewentualnym ponownym rozpoznaniu sprawy, nie mógłby dokonać jakichkolwiek zmian w stosunku do wyroku zaskarżonego, które prowadziłyby do skutków negatywnych z punktu widzenia interesów prawnych oskarżonej – w tym również takich zmian w opisach czynów przypisanych, które polegałyby na „rozszerzeniu” elementów zachowania przypisanego w kierunku realizacji znamion art. 286 § 1 kk. Dlatego też Sąd Okręgowy był w istocie zobligowany do wydania wyroku uniewinniającego co do zarzutów z punktu 1, 2, 6 aktu oskarżenia.

Z kolei w konsekwencji uniewinnienia oskarżonej od popełnienia powyższych czynów, Sąd Okręgowy zmienił wyrok również w zakresie środków karnych, uchylając pkt IV, V i IX wyroku sądu pierwszej instancji, w których nałożono na oskarżoną obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynami z pkt 1, 2 i 6 aktu oskarżenia. Jest bowiem oczywiste, że środki karne mogą zostać orzeczone tylko w wypadku wydania wyroku skazującego (dokładniej – przypisania czynu). Nie mają bowiem „samodzielnego” bytu prawnego. Uniewinnienie oskarżonej powodowało zatem niejako automatycznie konieczność uchylecia wyroku Sądu Rejonowego w odpowiednich punktach. Trzeba jednocześnie w tym miejscu podkreślić, że ani uniewinnienie oskarżonej w omawianym zakresie, ani uchylenie odpowiadających temu uniewinnieniu środków karnych, nie zamykają przed osobami „pokrzywdzonymi” tymi czynami możliwości dochodzenia swych roszczeń na drodze postępowania cywilnego.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił natomiast apelacji obrońcy w pozostałym zakresie, czyli odnośnie skazania oskarżonej za czyny opisane w punktach 3,4, 5 i 7 aktu oskarżenia. Opisy czynów przypisanych w tej części odpowiadają ustawowym znamionom występkę z art. 286 § 1 kk – oskarżonej bowiem w ramach tych zarzutów przypisano wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd „co do zamiaru wywiązania się z warunków pożyczek”. Co jeszcze ważniejsze, przypisanie to znajduje pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach i dokonanych na ich podstawie ustaleniach faktycznych. Ustalenia te przedstawił Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu swego wyroku, wykazując jasno, logicznie i przekonująco, że odnośnie omawianych czynów, oskarżona wprowadzała pożyczkodawców w błąd nie tylko co do celu, na jaki pożyczka ma zostać wykorzystana, ale przede wszystkim co do zamiaru jej spłacenia w ustalonych terminach i wysokości. W istocie skarżący w swej apelacji nie przedstawił żadnych argumentów, które te prawidłowe

ustalenia mogłyby podważyć. Jak już bowiem wskazano, argumentacja apelacji skupiała się tak naprawdę wokół kwestii znaczenia „błędu co do potrzeby uzyskania pożyczki” dla realizacji znamion art. 286 § 1 kk, a zatem podważała skazanie co do czynów z punktów 1, 2 i 6. W rezultacie Sąd Okręgowy „utrzymał w mocy” wyrok Sądu Rejonowego w części, w jakiej skazuje on A. M. za czyny opisane w punktach 3, 4, 5 i 7 aktu oskarżenia.

W tym jednak obszarze, zdaniem Sądu Okręgowego, konieczna była z kolei modyfikacja co do podstawy skazania oraz podstawy wymiaru kary. Sąd Rejonowy błędnie bowiem zastosował konstrukcję tzw. ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk. Przepis ten jest wyłącznie pewnym specyficznym rodzajem „kary łącznej” i jako taki, może być (i powinien) przywoływany jedynie w podstawie wymiaru kary. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11 maja 2000 r. II AKa 92/00, Lex 43888 - w kwalifikacji prawnej poszczególnych czynów powinien być powoływany tylko przepis części szczególnej określający znamiona przestępstwa, nie powinien być natomiast powoływany art. 91 § 1 k.k., nie wpływający na kwalifikację poszczególnych czynów, a określający zasady orzekania za nie jednej kary. Innymi więc słowy – przy konstrukcji ciągu przestępstw, sprawca popełnia dwa lub więcej odrębnych przestępstw. Za każde z nich powinien zostać z osobna skazany przy przywołaniu stosownej kwalifikacji prawnej, całkowicie abstrahując od normy art. 91 § 1 kk. Norma ta bowiem winna być przywołana dopiero w podstawie wymiaru jednej kary, za wszystkie te odrębne przestępstwa. Na tle sprawy niniejszej oznacza to, że A. M. dopuściła się czterech odrębnych występków (opisanych w punktach 3, 4, 5 i 7), z których każdy z osobna wyczerpuje znamiona art. 286 § 1 kk. Za czyny te została natomiast wymierzona na podstawie art. 286 § 1 kk w związku z art. 91 § 1 kk jedna (łączna) kara, przy czym Sąd Okręgowy złagodził wymierzoną oskarżonej karę do jednego roku pozbawienia wolności, mając na uwadze, że przeciwko odnośnie trzech z siedmiu zarzutów zapadł ostatecznie wyrok uniewinniający. Utrzymanie więc w mocy kary dwóch lat pozbawienia wolności wymierzonej przez Sąd Rejonowy (za siedem przypisanych czynów) byłoby zatem całkowicie nieadekwatne. Uniewinnienie A. M. na mocy wyroku Sądu Okręgowego od trzech zarzutów musiało znaleźć stosowne odzwierciedlenie również w wymiarze kary.

Sąd Okręgowy dokonał wreszcie również modyfikacji odnośnie brzmienia orzeczenia o środkach karnych związanych ze skazaniem oskarżonej poprzez wyeliminowanie określenia „części”. Sąd Rejonowy bowiem we wszystkich punktach, w których orzekał o środkach karnych, wskazywał, iż „zasądzona” kwota jest „naprawieniem części szkody”, przy czym określenia tego użył nawet w tych wypadkach, w których wskazana kwota odpowiada dokładnie kwocie wskazanej w zarzucie. Sąd Rejonowy nie wyjaśnił tej kwestii w żaden sposób w pisemnym uzasadnieniu swego wyroku. Pozostaje zatem jedynie domysł, iż powyższe określenia stanowią konsekwencje nieprawidłowego zastosowania art. 91 § 1 kk, a w szczególności uznania, iż oskarżona dopuściła się jednego przestępstwa w warunkach art. 91 § 1 kk, a co za tym idzie wyrządziła swym przestępstwem jedną „globalną” szkodę i dlatego kwoty należne poszczególnym pokrzywdzonym stanowią jedynie jej „część”. Niezależnie od tego, czy ta interpretacja odpowiada rzeczywistej (nie ujawnionej w pisemnym uzasadnieniu) intencji Sądu Rejonowego, należało zmienić treść orzeczeń w przedmiocie środków karnych w kierunku wskazującym, iż określone tam kwoty stanowią naprawienie całości poszczególnych szkód w znaczeniu prawnokarnym, wyrządzonych poszczególnymi, odrębnymi przestępstwami.

W pozostałym zakresie, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego, z przyczyn omówionych powyżej.

Sąd Okręgowy orzekł także w przedmiocie wynagrodzenia dla obrońcy „z urzędu” za pomoc prawną świadczoną oskarżonej w postępowaniu odwoławczym oraz podjął decyzję o zwolnieniu oskarżonej z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania, kierując się z jednej strony faktem uwzględnienie w dużej części apelacji wniesionej na jej korzyść, a z drugiej – argumentami dotyczącymi jej sytuacji materialnej, życiowej i osobistej, przywołanej także w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji swego wyroku.